

Kuria arcybiskupia grozi parafianom z Brzezin pozwami

15 lutego 2020

Mieszkańcy Brzezin w województwie łódzkim od wielu miesięcy walczą z lokalnym oddziałem Kościoła katolickiego, który narzuca horrendalne ceny pochówku. W odwecie kuria arcybiskupia grozi im pozwami. Jedyne cmentarz w Brzezinach należy do tamtejszej parafii rzymskokatolickiej.

Sprawa cen za pochówki w Brzezinach stała się głośna po tym, jak jeden z mieszkańców Sławomir Pawlik napisał kilka miesięcy temu list do arcybiskupa łódzkiego Grzegorza Rysia z prośbą o interwencję w tej sprawie. Podpisało się pod nim wówczas około 1,3 tys. osób. Kuria arcybiskupia zignorowała jednak głos mieszkańców uznając, że na cmentarzu w Brzezinach nie dochodzi do żadnych cenowych nadużyć.

„W związku z powracającym w mediach tematem opłat na cmentarzu w Brzezinach, Kuria Metropolitalna Łódzka informuje, że na wszystkich cmentarzach, które są pod zarządem Kurii obowiązuje jeden i ten sam cennik za czynności związane z pochówkiem zmarłych. Cennik jest ogólnodostępny i każdy może się z nim zapoznać we wszystkich kancelariach cmentarnych Archidiecezji Łódzkiej. Opłaty uiszczane na cmentarzu służą do utrzymania części administracji jak i samej nekropolii” – podała kuria w swoim pierwszym oświadczeniu. Nie zamieściła jednak cennika za pochówki na swojej stronie internetowej, odsyłając mieszkańców podległego im terenu do księży dobrodziejów.

W sprawę włączyli się lokalni samorządowcy, zapowiadając, że powstanie cmentarz komunalny, na którym ceny za pochówki będą znacznie niższe. To jednak wymaga czasu. „W ciągu pierwszych trzech miesięcy planujemy wytypować działki mogące spełniać kryteria przeznaczenia na cmentarz i przeprowadzić badania geotechniczne. Dalsze kroki to wykup nieruchomości i zmiana

planu zagospodarowania przestrzennego. Planujemy, że nowy cmentarz komunalny mógłby powstać do 2024 roku” – informował niedawno zastępca burmistrza miasta Brzeziny Jakub Piątkowski. Na ten cel miasto wyda około milion złotych, cytuje go między innymi portal Gazeta.pl.

Pozostały zatem jeszcze co najmniej cztery lata, podczas których kler będzie mógł doić bliskich zmarłych z ich kasy. Mieszkańcy Brzeziny jednak nie poddają się i dalej protestują, pisząc tym razem list z prośbą o interwencję do samego papieża Franciszka. W odwecie kuria łódzka ich straszy, że wystąpi przeciwko nim na drogę prawną.

Kuria utrzymuje, że informacje, jakie podali mieszkańcy w liście do papieża oraz mediom to kłamstwa. W ostatnim swoim oświadczeniu dostępnym na jej stronie internetowej wyraziła wręcz ubolewanie, że „w sprawie tzw. cen pochówku na cmentarzu wyznaniowym w Brzezinach – mimo nieustannych wyjaśnień ze strony Archidiecezji łódzkiej przesyłanych do mediów i publikowanych na stronie internetowej archidiecezji łódzkiej – ma miejsce ciągłe powielanie nieprawdy. Podawane w mediach tzw. ceny pochówku są nieprawdziwe.”

Dlaczego jednocześnie kuria nie opublikowała „prawdziwych” cen pochówku, skoro na jej terenie rzekomo obowiązuje jeden i ten sam cennik? Dlaczego odsyła w tej sprawie zainteresowanych do kancelarii cmentarnych? Tego duchowni katoliccy nie wyjaśnili.

Sprawę monopolu w Brzezinach badał już Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nie dopatrzył się jednak nieprawidłowości. Mieszkańcy Brzeziny zakwestionowali jego stanowisko, wskazując na to, że dyrektor łódzkiej delegatury urzędu Tomasz Dec jest także członkiem IV Synodu Archidiecezji łódzkiej. Jest to zgromadzenie wybranych księży oraz wiernych, którzy „świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu w jego zadaniu kierowania wspólnotą diecezjalną” – czytamy na stronie synodu.

Dopóki nie powstanie cmentarz komunalny, mieszkańcom

podlódzkiej miejscowości pozostaje czekać na głos z Watykanu.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu